

(Il Tempo - E.Menghi) Jutro Totti spotka się z Luisem Enrique, trenerem, który przegrał pojedynek z włoską piłką, ale odrodził się pod gwiazdą Mistrzów Hiszpanii z Barcelony. Relacje pomiędzy dwójką pozostały znakomite, mimo że sprawy nie funkcjonowały dobrze, gdy byli razem w Romie.

"Gra przeciwko wielkim piłkarzom będzie przyjemnością, jednak w szczególności ponownie spotkanie z wielkim Luisem Enrique: niebawem trenerze", taką wiadomość przekazał kapitan Giallorossich poprzez klubowy Twitter. "Jestem szczęśliwy – kontynuuje – z powrotu na Camp Nou, gra przeciwko mistrzom Europy jest dla nas stymulująca. To będzie piękny pojedynek".

Dla Blaugrany *"jest honorem grać z historycznym klubem jakim jest Roma"*. Szacunek Barcelony do Tottiego jest szczery i został wybrany symbolem Romy na zdjęciu, które sponsoruje Trofeo Gamper. Z drugiej strony mówi Iniesta: *"Oni są elegancją, wiernością, kapitanami"*. Występ tego z Barcy jednak stoi pod znakiem zapytania, gdyż z Fiorentiną był zmuszony zejść w przerwie z powodu lekkiej kontuzji. Również występ Pjanica stoi pod dużym znakiem zapytania: wczoraj pracował rano na siłowni, po południu trenował indywidualnie.

Dziś zespół przejdzie tylko jeden trening i ciężko, aby wystarczył by Garcia zmienić zdanie. Jutro, o 10, zespół wyleci do Barcelony, mecz rozpocznie się o 22. To będzie błyskawiczny wyjazd: Giallorossi wrócą do stolicy w czwartek.

Autor: abruzzo